

Źłe o maskach? Nie w „Onecie”!

17 marca 2023

Pandemiczna narracja płynąca z mediów głównego nurtu wali się jak domek z kart. Nie wszyscy potrafią się z tym pogodzić. Na przykład „Onet” nie opublikował felietonu Łukasza Orbitowskiego. Ten w ramach protestu zrezygnował ze współpracy z portalem.

O tym, że maski nie działają przeciwko covidowi tak, jak trąbili przez miesiące politycy i tzw. medialni pandemiczni eksperci, powstało już wiele artykułów opartych na dowodach naukowych. Ostatnio w Cochrane Library, jednej z najbardziej wiarygodnych organizacji propagujących medycynę opartą na faktach, przedstawiono aż 78 randomizowanych badań wykonanych w wielu krajach przez renomowane ośrodki.

Wniosek jest następujący: maseczki, nawet te lepszej jakości jak N95 (lub P2), nie zapewniają ochrony przed wirusami układu oddechowego, takimi jak wirusy grypy, SARS-CoV-2 czy paragrypy. Podkreślono, że nie ma wyraźnych dowodów na skuteczność maseczek.

Tyle nauka, ale swoje wiedzą też ludzie. Ostatnio szerokim echem odbiły się słowa Wandy Półtawskiej, doktora nauk medycznych, która w trakcie II wojny światowej stała się ofiarą eksperymentów pseudomedycznych w niemieckim obozie koncentracyjnym w Ravensbrück.

Podczas otwarcia oddziału noworodków w krakowskim Szpitalu Ginekologiczno-Położniczym, któremu nadano imię Półtawskiej, sędziwa kobieta wypaliła do otaczających ją zamaskowanych notabli: „Patrzę na was i nie posiadam się ze zdumienia, że macie te szmaty, bo kto wierzy, że one nas chronią przed wirusami? Medycyna nas okłamuje”.

Słowa te przytoczył portal LifeInKrakow.pl. W felietonie dla „Onetu” powołał się na nie Orbitowski. „Onet” jednak tego nie przepuścił przez swe cenzorskie sito. Redaktor naczelny Bartosz Węglarczyk udawał, że słowa te nigdy nie padły. „Bo to był bardzo zły tekst. Oparty w dużym stopniu na cytacie z pani Półtawskiej, którego ani ja, ani nasi redaktorzy nigdzie nie znaleźliśmy” – stwierdził na łamach „Press” Węglarczyk.

Argumentację tę wyśmiał Orbitowski. Jak wskazał, znalezienie tego cytatu u źródła zajmuje kilkanaście sekund. Wypowiedź Węglarczyka odbiera zaś jako „kwestionowanie jego wiarygodności”. I w związku z tym zrezygnował ze współpracy z „Onetem”.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.com